

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/150376,Zlot-niepokornych-harcerzy-w-Krakowie.html>  
12.05.2024, 04:53

## Złot niepokornych harcerzy w Krakowie

**40 lat temu na krakowskich Błoniach rozpoczął się Jubileuszowy Złot Harcerstwa. 18 września 1981 r., na trzy, dni zjechały do do miasta zastępy z całej Polski. Prawie 4000 harcerek i harcerzy rozbiło namioty na Błoniach, a ponad 1000 osób było zaangażowanych w organizację zlotu, uczestniczyło w nim jako goście i obserwatorzy.**

Znaczenie harcerstwa dla wychowania młodzieży dostrzegali przejmujący władzę komuniści. Walka o „przechwycenie” Związku Harcerstwa Polskiego, polegająca na całkowitym zmienieniu oblicza ideowego, rozpoczęła się od pierwszych lat „ludowej” Polski.

Próby te nie przynosiły oczekiwanego efektu. W latach 1949-1950 przeprowadzono więc likwidację ZHP, wprowadzając Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej, a potem Organizację Harcerską Polski Ludowej (OHPL).

### ZHP w latach 1956-1980

Po przekształceniu OHPL w ZHP w roku 1956, celem komunistycznych władz było pełne podporządkowanie harcerskich struktur – szczególnie usunięcie instruktorów, którzy nie akceptowali wizji organizacji, jaką mieli partyjni notabla. Już na początku lat 60. harcerze wierni tradycyjnym ideałom pełnili funkcje nie wyższe niż na poziomie komend szczeplów, czasami hufców. Natomiast władze harcerskie były całkowicie zależne od tych państwowych (partyjnych).

Ukoronowaniem działań mających na celu uczynienie z organizacji miejsca indoktrynacji i wychowania socjalistycznego



Plakat o zlocie. Kopia ze zbiorów M. Kapusty



Błonia. Brama złotowa. Fot. ze zbiorów M. Kapusty



20 września 1981. Katedra wawelska. Andrzej Pełka SJ, bp Jan Pietraszko, o Józef Mizera OFM.Cap. Fot. ze

był III Zjazd ZHP. Przyjęto na nim nowe prawo i przyrzeczenie. Następne zmiany pojawiły się po zjeździe w 1973 r., gdy wprowadzono program Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej, a ZHP stał się członkiem Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Symboliczne dla lat 70. było dodanie do tradycyjnego hymnu harcerskiego zwrotki, kończącej się słowami: „Z partią nasz, młodych trud. W przyszłość marsz, harcerzy polskich ród”.

Nadal jednak istniały nieliczne miejsca, gdzie funkcjonowało harcerstwo w sposób niezależny od władz. Takimi enklawami były nieformalne kręgi instruktorskie i totemowe, nieliczne drużyny i szczepy, które „zamykały się” i broniły swojej samodzielności, skutecznie izolując się od poleceń, wytycznych, wymuszanych masowych akcji. Funkcjonowały głównie w Warszawie, Lublinie, Trójmieście, Krakowie, ale i Zakopanym, Miesznej czy Niepołomicach. W takich środowiskach już w latach 70. kiełkowały inicjatywy odnowy harcerstwa. Na postawę instruktorów wpływ miały środowiska opozycji, np. KOR. Ważny był także wybór na Stolicę Piotrową kard. Karola Wojtyły.

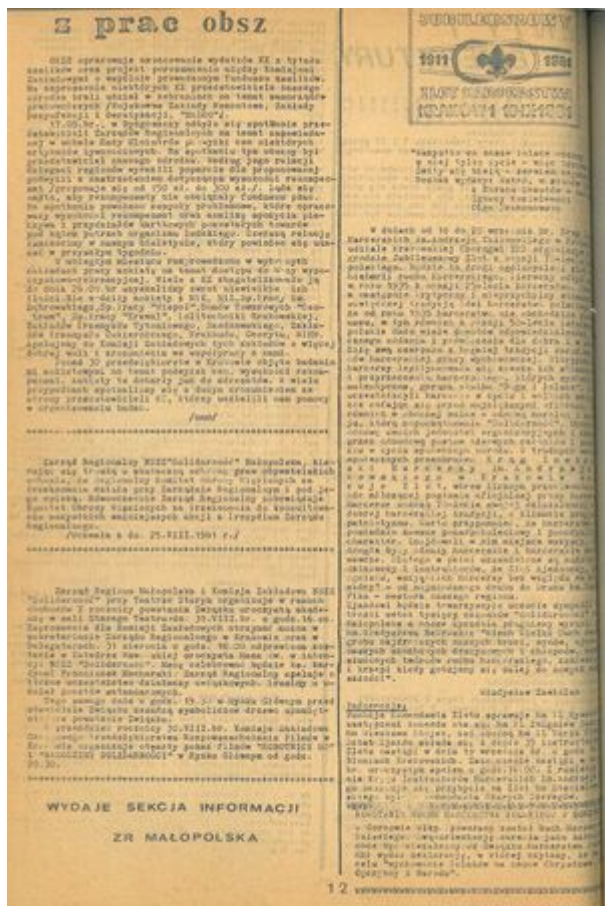
Działania te toczyły się równolegle w różnych środowiskach, najczęściej w miastach, gdzie działały drużyny z długą, czasami sięgającą początków harcerstwa tradycją – w Krakowie np. „Zielona Trójka”, „Czarna Trzynastka Krakowska”, drużyny lotnicze (19 KLDH). Ruch odnowy rozwijał się poprzez nieformalne kontakty, spotkania.

## Harcerska „Solidarność”

Wydarzenia Sierpnia '80 były wyzwaniem dla ruchu harcerskiego, na które wiele środowisk odpowiedziało. Był to moment walki o kształt



Komendant zlotu hm. Ryszard Wcisło. Fot. R. Kawałko, kopia ze zbiorów M. Kapusty



Goniec Małopolski nr 42/28 sierpnia 1981. Artykuł W. Zawiaśaka. Kopia ze zbiorów M. Kapusty

harcerstwa, którego nie przegapiono. W Warszawie zrodził się projekt kręgu instruktorskiego. W Krakowie ogłoszony został „List instruktorów środowiska krakowskiego”, wyznaczający program odrodzenia harcerstwa. W inicjatywie tej uczestniczyło grono instruktorów, m.in. hm. Kazimierz Wiatr i hm. Stanisław Krawczyński.

Lublin był miejscem powstania Kręgu Instruktorów Harcerskich „Zawisza”, skupiającego środowisko, które choć formalnie było w ZHP, faktycznie działało obok niego. Instruktorzy warszawscy, ale i z innych miejsc w Polsce spotykali się m.in. w mieszkaniu Tomasza Strzembosza. Działania te wspierał hm. Stanisław Broniewski „Orsza”.

Jesienią 1980 r. powstały pierwsze Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), a wkrótce Porozumienie Kręgów, którego radą kierował hm. Stanisław Czopowicz. Krakowskiemu kręgowi szefował hm. Jerzy Parzyński, wraz z hm. Tomaszem Zorskim. Celem kręgów była głęboka odnowa ZHP – samodzielność i niezależność, powrót do programu wychowawczego opartego na idei służby Bogu, Polsce i bliźnim; na wychowaniu religijnym, patriotycznym, na braterstwie i społecznej pracy instruktorów.

Zarówno KIHAM, jak i wiele środowisk liczyło na zmiany, które mógł wprowadzić Zjazd ZHP wiosną 1981 r. Nadzieje te zostały zawiedzione. Grono drużyn z Warszawy i Lublina zdecydowało się opuścić związek i budować harcerstwo całkowicie poza ówczesnym ZHP – powstał Niezależny Ruch Harcerski. Kolejne miesiące mijały na intensywnym działaniu kręgów i rozwoju działalności wydawniczej, niezależnej od władz.



Legitymacja Kręgu Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego. Kopia ze zbiorów M. Kapusty



Odznaka Kręgu Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego. Kopia ze zbiorów M. Kapusty



## A może zlot?

W roku 1981 przypadła 70. rocznica powstania harcerstwa na ziemiach polskich. W czasie powrotu instruktorów krakowskich ze Zjazdu ZHP miała się narodzić idea zorganizowania ogólnopolskiego, jubileuszowego zlotu harcerstwa, który nawiązywałby wprost do zlotów w okresie przedwojennym, a zwłaszcza Zlotu w 1935 r. w Spale. Miał być inicjatywą „oddolną”, przełamującą monopol władz ZHP na akcje o charakterze ogólnopolskim.

Do pomysłu zlotu, który planowano zlokalizować na krakowskich Błoniach, udało się przekonać oficjalne władze ZHP, a przede wszystkim naczelnika Głównej Kwatery ZHP Andrzeja Ornata. Przychylna była komendantka Chorągwi Krakowskiej Danuta Noszka.

Inicjatorzy wynegocjowali z władzami suwerenność w zakresie komendy zlotu, zwłaszcza zatwierdzenie hm. Ryszarda Wcisto „Chytręgo Jastrzębia” jako komendanta. Był on instruktorem o wysokich umiejętnościach organizatorskich, a jednocześnie znanym przedstawicielem nurtu „niepokornych”. W 1973 r. był rozpracowywany przez SB, a następnie formalnie oskarżony przez prokuratora. W donosach agentury określany był jako „reakcjonista” i „zakamieniały skaut”. Zaakceptowanie go kilka lat wcześniej prawdopodobnie nie byłoby możliwe, ale trwał karnawał „Solidarności”. W komendzie znaleźli się także Zbigniew Sabiński, Wiesława Stojek i Maria Ciechanowska.

## Jubileuszowy Zlot Harcerstwa na Błoniach

Choć zlot był oficjalnym przedsięwzięciem ZHP, to miał inną niż dotychczasowe akcje formułę – był zlotem zastępów. I co szczególnie ważne po raz pierwszy masowa,

Data zapisu	Treść i nr sprawy, nazwa jednostki
8.10.81	Rejestr do Nr 25035 przez Wład III KW MO Kraków, sprawa ostateczna sesyjna na temat wykonania organizacji spotkań, instytucji, zwyczajów i skwe- rupcji do przedmiotu niepełnej działalności politycznej. Dno materiały przesłano dnia 5.10.81 z powodu: poinform. wśród politycznych. Dnia 8.10.81 materiały przesłano do arch. Wład. C. KW MO Kraków do Nr 15378/II  [Signature] [Stamp]

Mkr-2. W.Z.Graf. Zam. 2302. XXX-07. 1978.

Zapis ewidencyjny dotyczący sprawy krypt. „Skaut”, prowadzonej przez krakowską SB. Sygn. IPN Kr 089

ogólnopolska akcja nie była przedsięwzięciem narzuconym odgórnie.

18 września 1981 r., na trzy dni, do Krakowa zjechały zastępy z całej Polski. Prawie 4000 harcerek i harcerzy rozbiło namioty na Błoniach, a ponad 1000 osób było zaangażowanych w organizację zlotu, uczestniczyło w nim jako goście i obserwatorzy. Obozowisko miało kształt nawiązujący do granic Polski. Zlot był niesamowitym przeżyciem dla uczestników, z ogniskiem na Skałkach Twardowskiego i gawędą legendarnego naczelnika Szarych Szeregów Stanisława Broniewskiego „Orszy”, defiladą al. Focha (wtedy Puszkina), grą miejską.

Ostatniego dnia, na mszy świętej w katedrze wawelskiej, której przewodniczył bp Jan Pietraszko – dawny kapelan harcerski – zameldowały się tłumy. W prezbiterium pochyliły się harcerskie sztandary, a w jednym szeregu stanęli seniorzy, pamiętający pierwsze lata harcerstwa w odrodzonej po zaborach ojczyźnie z młodymi harcerzami, rozpoczynającymi dopiero służbę Bogu i Polsce.

Zgromadzeni wsłuchiwali się w homilię, a biskup Pietraszko mówił: – Przynieśliśmy do ołtarza Chrystusowej ofiary szczególny dar: długich siedemdziesiąt lat wypełnionych istnieniem i bogatą działalnością naszej harcerskiej rodziny.

Masowe uczestnictwo harcerzy we mszy było ważnym świadectwem, bo przecież ZHP był formalnie organizacją świecką, w której zwalczano wszelkie przejawy wychowania religijnego. Pokazywało, jak istotny był postulat kręgów dotyczący tolerancji religijnej i nie ograniczania swobód w tej dziedzinie.

## **Bezpieka czuwa...**

Można być prawie pewnym, że zlot był „zabezpieczony operacyjnie” przez SB. W dokumentacji przechowywanej w krakowskim oddziale IPN zachowały się zapisy o sprawie „Skaut”, którą bezpieka założyła 18 września 1981 r. w związku z możliwością „wykorzystywania organizacji społ.-polit., instytucji, związków i stowarzyszeń do prowadzenia negatywnej działalności politycznej”. Niestety akta tej sprawy nie zachowały się i nie jest możliwe jednoznaczne potwierdzenie, że dotyczyła spotkania na Błoniach. Znając pragmatykę działania SB można założyć, że wydarzenie to było „zabezpieczone”. R. Wcisło wspominał, że koło komendy zlotu kręcili się jacyś dziwni „harcerze”, jeden z nich miał nawet nieoderwaną papierową metkę z munduru, pewnie wziętego chwilę wcześniej ze składnicy harcerskiej.

## **Przed i po 13 grudnia**

Jesienią 1981 r. trwała walka o naprawę harcerstwa – rozmowy KIHAM z władzami ZHP m.in. o przywrócenie dawnego systemu pięciu stopni – od młodzika/ochotniczki do harcerza/harcerki Rzeczypospolitej oraz zasad etycznych dla instruktorów. Zaostrzył się spór o treść przyrzeczenia harcerskiego.

Okres ten był zarazem dla kręgów czasem przygotowania do własnej akcji programowej – Pogotowia Zimowego Harcerki i Harcerzy – działań, w czasie których w trudny zimowy czas harcerze mieli pełnić służbę i nieść pomoc bliźnim w potrzebie. Nawiązywało ono do harcerskiego Pogotowia Wojennego w 1939 r. i uzyskano wsparcie Kościoła oraz „Solidarności”. Grudniowe dni pokazały, jak szybko i jak bardzo ta harcerska pomoc okazała się potrzebna.

W pierwszym półroczu 1982 r. kręgi starały się prowadzić nadal działania zgodnie z nakreślonym jesienią 1980 r. programem. W czerwcu Rada Naczelna ZHP rozwiązała Radę Porozumienia KIHAM. Kręgi dokonały samorozwiązania. Zakończył się czas legalnego działania.

*Tekst Marcin Kapusta*